

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW
KONTROLI PAŃSTWOWEJ
(NR 11)
z dnia 8 lutego 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 11)

8 lutego 2024 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Sawickiego (PSL-TD)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– informacja na temat Sprawozdania rocznego Europejskiego Trybunału Obrachunkowego dotyczącego wykonania budżetu Unii Europejskiej w 2022 roku.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Opiola** członek Europejskiego Trybunału Obrachunkowego wraz ze współpracownikami oraz **Ewa Miękina** główny specjalista w Departamencie Strategii Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Stwierdzam kworum. Witam serdecznie pana Marka Opiolę, członka Europejskiego Trybunału, wraz z całą załogą.

Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Uwag nie słyszę. W związku z tym porządek został przyjęty.

Przystępujemy do realizacji porządku. Bardzo proszę pana Marka Opiolę o informację na temat sprawozdania rocznego ETO dotyczącego wykonania budżetu Unii Europejskiej w 2022 r.

Członek Europejskiego Trybunału Obrachunkowego Marek Opiola:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, może na wstępie chciałbym panu przewodniczącemu i Wysokiej Komisji podziękować za możliwość przedstawienia naszej informacji dotyczącej sprawozdania z wykonania budżetu UE za rok 2022.

Zanim przejdę do naszego kluczowego dokumentu Trybunału, chciałbym powiedzieć kilka słów o naszej instytucji. Wiem, że dla niektórych członków Komisji, którzy pamiętają poprzednią kadencję, będzie to pewnego rodzaju powtórzenie, ale rozpoczęła się nowa kadencja i w związku z tym nowym członkom Komisji chciałem przedstawić bardzo krótki wstęp o Trybunale. W związku z tym zacznę najpierw od tego.

Europejski Trybunał Obrachunkowy jest jedną z unijnych instytucji. Jest niezależnym zewnętrznym kontrolerem UE. Swoją działalność rozpoczął w 1977 r., czyli 47 lat temu. Kolegium ETO składa się z 27 członków – po jednym z każdego państwa członkowskiego. Członek jest mianowany na 6-letnią kadencję z możliwością przedłużenia. Pracami kolegium kieruje przewodniczący, który jest wybierany spośród członków na 3-letnią kadencję. Przewodniczący reprezentuje naszą instytucję na zewnątrz. Aktualnie przewodniczącym jest Irlandczyk Tony Murphy. Wczoraj przedstawiciel Komisji miał możliwość poznać go z okazji 105. rocznicy ustanowienia Najwyższej Izby Kontroli, na którą byliśmy też zaproszeni.

Członkowie Trybunału są przypisani do jednej z pięciu izb kontrolnych podzielonych tematycznie. Na slajdzie widzą państwo, jak wygląda podział tych izb. Żeby przedstawić w wielkim skrócie, w Izbie I są prowadzone kontrole w zakresie rolnictwa, energii czy też dotyczące kwestii środowiskowych bądź kwestii zdrowia. Izba II zajmuje się głównie polityką spójności. Kontrole w ramach Izby III, której jestem członkiem, dotyczą działań zewnętrznych UE, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Izba IV to przede wszystkim

kontrole dotyczące regulacji rynków finansowych i spraw gospodarczych. Izba V ma charakter horyzontalny. Zajmuje się tematami przekrojowymi obejmującymi finansowanie UE i administrowanie nią. Izby opracowują i przyjmują większość dokumentów kontrolnych. Członkowie izb wybierają ze swojego grona przewodniczącego, który stoi na czele izby. Izby rozdzielają zadania między swoich członków, którzy nadzorują kontrole.

Trybunał zatrudnia łącznie w przybliżeniu 900 osób – kontrolerów, pracowników służb pomocniczych i administracyjnych oraz tłumaczy ze wszystkich krajów UE. Na slajdzie widzą państwo pracowników zatrudnionych na czas określony. Do tego Trybunał zatrudnia co roku zmienną liczbę pracowników kontraktowych i ekspertów krajowych. Spośród całkowitej liczby 549 osób pracuje w izbach kontrolnych. Wśród pracowników znajdują się osoby o różnorodnym wykształceniu i doświadczeniu zawodowym. Z Polski mamy 67 pracowników, czyli 8% ogółu zatrudnionych. Polska posiada też 1 stanowisko dyrektorskie, tj. 10% ogółu, jak i 4 stanowiska kierownicze.

O naszej roli możemy najprościej powiedzieć, że Trybunał to jest europejski odpowiednik NIK. Jesteśmy odpowiedzialni za kontrolowanie wydatków z budżetu UE. Sprawdzamy zatem, czy UE prowadzi solidną sprawozdawczość finansową i prawidłowo stosuje unijne przepisy finansowe, a także czy unijne strategie i programy pozwalają osiągnąć wyznaczone cele i zapewniają gospodarne wykorzystanie środków. Bardzo ważnym elementem pracy Trybunału jest przedstawienie wniosków i uwag z kontroli Parlamentowi Europejskiemu, Radzie, rządowi i parlamentom narodowym oraz oczywiście opinii publicznej. Naszą rolą jest dostarczanie informacji i analiz, które mogą wykorzystać w swojej pracy i w stanowieniu prawa.

Gama produktów ETO obejmuje przede wszystkim sprawozdania roczne prezentujące główne wyniki prac związanych z poświadczeniem wiarygodności w zakresie budżetu UE. Trybunał sporządza także opinie na temat zmian w przepisach, które mają znaczący wpływ na zarządzanie finansami. Opinie są wykorzystywane przez PE i Radę Europejską przy przyjmowaniu przepisów. Bardzo ciekawym wynikiem pracy Trybunału są sprawozdania specjalne, w których ETO bada, czy zrealizowano cele wybranych strategii i programów, czy rezultaty osiągnięto w sposób efektywny, skuteczny i gospodarny oraz czy działania UE przyniosły wartość dodaną. Trybunał przedstawia również zalecenia, wskazując sposoby oszczędniejszego wydatkowania środków, usprawnienia działań i unikania marnotrawstwa. Kolejnym produktem ETO są przeglądy, które przedstawiają w ujęciu przekrojowym konkretne zadania.

Większość prac kontrolnych ma miejsce w siedzibie Trybunału, tj. w Luksemburgu. Kontrolerzy przeprowadzają również wiele wizyt kontrolnych w Komisji Europejskiej, bo to jest nasz główny podmiot kontrolowany, jak i w innych instytucjach, a także w organach szczebla krajowego, regionalnego i lokalnego w państwach członkowskich, delegaturach UE, państwach trzecich oraz organizacjach międzynarodowych. Trybunał stara się ukończyć kontrole w ciągu 13 miesięcy zgodnie z celem określonym w unijnym rozporządzeniu finansowym. Zespoły kontrolne co do zasady składają się z 2 lub 3 kontrolerów. Wizyty kontrolne trwają zwykle od kilku dni do kilku tygodni. Na terytorium UE odbywają się zazwyczaj we współpracy z najwyższymi organami kontroli danego państwa członkowskiego. W przypadku Polski jest to NIK. Jak wysyłamy notyfikację naszej wizyty w państwie członkowskim, to ona decyduje, czy chce, żeby kontrolerzy NIK towarzyszyli naszym kontrolerom w jednostkach. Ta współpraca jest bardzo dobra. Mamy przedstawicielkę NIK, która bezpośrednio kontaktuje się z nami. To pani Ewa. Działa to więc bardzo dobrze.

Teraz chciałbym przejść do powiedzenia pokrótce o naszej pracy na rok 2024. Trybunał przygotowuje swój plan pracy w sposób niezależny od innych instytucji, lecz nie w izolacji od nich. Uzyskujemy np. sugestie tematów kontroli z PE czy Rady. Jak państwo widzą na slajdzie, w latach 2024 i 2025, ponieważ plus oznacza rok 2025, planujemy przeprowadzenie kontroli na różnorodne tematy związane z bezpieczeństwem, migracją, kwestiami rolnictwa czy też kontrole obejmujące Instrument na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności (w skrócie RRF). W przypadku tego instrumentu planujemy kontrolować zagadnienia takie jak systemy kontroli w państwach członkowskich czy też filary instrumentu dotyczące transformacji cyfrowej.

Warto wspomnieć o kontrolach sprawdzających. Realizujemy je 3 lata po wystosowaniu rekomendacji. Stosujemy 4-stopniową skalę oceny. Analiza zaleceń objętych monitorowaniem w roku 2022 wykazała, że 100% spośród 14 zaleceń sformułowanych w sprawozdaniu rocznym za rok 2018 i 85% spośród 325 zaleceń ze sprawozdań specjalnych z roku 2018 zostało wdrożonych w pełni, w przeważającej mierze bądź częściowo. Analiza za rok 2023 jest w przygotowaniu.

A teraz chciałbym przejść do naszego najważniejszego produktu, jakim jest sprawozdanie roczne wykonania budżetu UE za rok 2022. Słowem wprowadzenia chciałbym przekazać kilka podstawowych informacji na temat budżetu UE. Roczny budżet UE jest przyjmowany przez PE i Radę w oparciu o długoterminowe ramy budżetowe uzgodnione na okres kilku lat, które są określane mianem wieloletnich ram finansowych. Ostateczną odpowiedzialność za prawidłowe wykonanie budżetu ponosi KE. W roku 2022 poniesione wydatki wyniosły łącznie 196 mld euro. Po uwzględnieniu wydatków z Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności – wspomniany już przeze mnie RRF, a tej terminologii będę się trzymać – płatności UE w 2022 r. wyniosły łącznie 243,3 mld euro. Średnio wydatki UE odpowiadały 2,5% wydatków publicznych państw członkowskich ogółem i 1,3% dochodu narodowego brutto tych państw.

Bilans wpłat i wypłat jest dla Polski korzystny, a saldo przepływów finansowych wyniosło trochę ponad 11 mld euro. Na slajdzie właśnie pokazujemy, jak wyglądają te transfery, bo często się pojawia to pytanie. Transfer do naszego kraju wyniósł niemal 18,7 mld euro, a do unijnego budżetu dokładaliśmy się, płacąc składkę w wysokości około 7,5 mld euro. Polska jest beneficjentem netto unijnego budżetu nie tylko w badanym roku, ale w całym dotychczasowym okresie członkostwa w UE. Wielokrotnie pojawia się pytanie, które teraz państwu pokazuję na slajdzie, dotyczące tego, jak to wyglądało na przestrzeni lat, czyli od początku, od 2004 r. Te dane są do 2022 r. Łącznie transfery do naszego kraju wyniosły 232 mld euro, a do unijnego budżetu dokładaliśmy się, płacąc składkę w wysokości nieco ponad 77,4 mld euro. Saldo przepływów między UE a Polską było pozytywne w całym okresie członkostwa Polski w Unii. Można tym samym stwierdzić, iż Polska była i jest beneficjentem netto budżetu unijnego od 2004 r. do końca 2022 r. Taka sama sytuacja utrzymała się w 2023 r. Informacje za rok 2023 dopiero spływają. W związku z tym będę je prawdopodobnie prezentował w przyszłym roku.

Europejski Trybunał Obrachunkowy jako niezależny zewnętrzny kontroler UE jest zobowiązany przez traktat do kontrolowania rozliczeń wszystkich dochodów i wydatków Unii oraz wszelkich jej organów. Najważniejszym produktem ETO jest sprawozdanie roczne dotyczące wykonania budżetu UE za dany rok, które stanowi główny wkład w procedurę udzielania KE przez PE i Radę absolutorium z wykonania budżetu Unii. Podstawą ujęcia wydatków w naszej populacji kontrolnej jest transfer środków unijnych przez KE po tym, jak końcowy odbiorca środków unijnych podejmuje działania lub poniesie koszty.

Trybunał poddał kontroli losowo dobraną próbę 760 transakcji dotyczących wydatków i 65 transakcji dotyczących dochodów dla roku 2022. Prawie 2/3 zbadanych przez ETO transakcji dotyczy dwóch obszarów – polityki spójności, z czego 17% transakcji dotyczy Polski, oraz wspólnej polityki rolnej, z czego Polski dotyczy 9% transakcji. Polska jest jednym z najczęściej kontrolowanych krajów.

Na slajdzie widzą państwo płatności z budżetu UE. W 2022 r. największy udział w populacji wydatków z budżetu Unii objętych kontrolą ETO miały kolejno działy: spójność, odporność i wartości – 40%, zasoby naturalne i środowisko – prawie 30%, jednolity rynek, innowacje i gospodarka cyfrowa – 13%. Ogólnie rzecz ujmując, kontrolerzy stwierdzili, że sprawozdanie finansowe UE za rok budżetowy 2022 daje prawdziwy i rzetelny obraz sytuacji. W dochodach nie stwierdzono nieprawidłowości. W płatnościach nadal występuje zbyt duża liczba błędów, stąd w odniesieniu do nich wydano opinię negatywną. Trybunał ponownie wydał dwie odrębne opinie na temat legalności i prawidłowości wydatków. Wynika to z faktu, że instrument RRF, który finansuje inwestycje w ramach krajowych planów odbudowy, ma charakter tymczasowy. Jest realizowany i finansowany w zupełnie inny sposób niż normalne wydatki budżetowe objęte wieloletnimi ramami finansowymi.

W 2022 r. Trybunał zgłosił do Europejskiego Urzędu do spraw Zwalczenia Nadużyć Finansowych (OLAF) 14 przypadków podejrzenia nadużycia finansowego wykrytych w trakcie kontroli. W następstwie tego zgłoszenia OLAF wszczął już dochodzenie w 2 sprawach. Równolegle ETO zgłosił 6 z tych spraw w Prokuraturze Europejskiej, która wszczęła 3 postępowania przygotowawcze. Poszczególne sprawy są objęte tajemnicą postępowania.

Nasze kontrole na przestrzeni ostatnich lat pokazują, że kategorie wydatków wiążą się z różnymi rodzajami ryzyka. Płatności dokonywane na zasadzie zwrotów kosztów są obciążone wysokim ryzykiem. W ich przypadku UE zwraca koszty kwalifikowalne poniesione w związku z realizacją kwalifikowalnych działań, które są objęte bardziej złożonymi zasadami. W analizie ryzyka ETO wskazuje jako obciążone wysokim ryzykiem błędu te wydatki unijne, w przypadku których beneficjenci muszą często przestrzegać skomplikowanych przepisów przy składaniu wniosków o zwrot poniesionych kosztów. Obejmują one m.in. projekty badawcze, inwestycje na rzecz rozwoju regionalnego i rozwoju obszarów wiejskich. Odsetek wydatków obciążonych wysokim ryzykiem błędu w kontrolowanej populacji jeszcze bardziej się zwiększył i osiągnął istotny poziom 66%. Sytuacja wygląda inaczej, jeśli przyglądnijemy się płatnościom opartym głównie na uprawnieniach. Są one obciążone mniejszym ryzykiem i uzależnione od spełnienia przez beneficjentów określonych, mniej skomplikowanych warunków. Należą do nich np. stypendia dla studentów i stypendia badawcze czy pomoc bezpośrednia dla rolników.

Ogólnie rzecz biorąc, szacowany poziom błędów w wydatkach z budżetu UE za rok 2022 był istotny i wyniósł 4,2%. Zwracam uwagę, że kiedy mówimy o szacowanym poziomie błędów, to nie mówimy o mierze nadużyć finansowych, braku wydajności czy marnotrawstwa. Jest to szacunkowa kwota pieniędzy, która nie została wykorzystana zgodnie z przepisami unijnymi i krajowymi, a tym samym nie powinna być wypłacona z budżetu UE.

W 2022 r. państwa członkowskie nadal wykorzystywały środki z europejskich funduszy strukturalnych i inwestycyjnych (EFSD) objętych budżetem UE na lata 2014–2020. Zgodnie ze stanem na koniec 2022 r. skumulowana kwota płatności na rzecz programów operacyjnych realizowanych z tych funduszy wyniosła 386,1 mld euro z łącznej kwoty 492,6 mld euro, czyli 80,4%. Pozostała kwota 96,5 mld euro powinna zostać poniesiona do końca 2023 r. i rozliczona do 31 lipca 2024 r., a niewykorzystane do tego czasu środki umorzone, przy czym wyjątek stanowi II filar, który zostanie zamknięty w roku 2027.

Jak widzimy na prezentowanym slajdzie, skumulowany wskaźnik absorpcji środków z funduszy różni się znacznie między poszczególnymi państwami członkowskimi. Poziom absorpcji dla Polski – widzą państwo, że tutaj jest zaznaczona – wyniósł 88% na koniec roku 2022, tj. powyżej średniej unijnej na poziomie 80%. Polska jest zatem tym samym w czołówce państw najszybciej wydających środki. Nasze sprawozdanie wykazuje więc, że Polsce do wykorzystania zostało 12% środków, gdyż projekty opiewające na taką kwotę nadal czekają na rozliczenie przez Polskę i wypłatę przez KE. Warto jednak zaznaczyć, że Polska zakontraktowała ponad 100% środków dostępnych.

Na koniec 2022 r. zobowiązania pozostające do spłaty wyniosły 452,8 mld euro. Z tej kwoty 263,7 mld euro przypadło na budżet UE, a 189,1 mld euro na Next Generation EU (NGEU), czyli na unijny Fundusz Odbudowy, którego podstawą jest wspomniany wcześniej instrument RRF. Pozostające do spłaty zobowiązania zaciągnięte w 2022 r. stanowią 55% zobowiązań pozostających do spłaty ogółem. Komisja spodziewa się, że w 2023 r. zobowiązania pozostające do spłaty osiągną najwyższy poziom w historii, który może przekroczyć 458 mld euro, głównie ze względu na zaciągnięcie nowych zobowiązań w ramach NGEU oraz w ramach funduszy na lata 2021–2027 objętych zarządzaniem dzielonym. Ponieważ po roku 2023 nie będzie można zaciągać nowych zobowiązań w ramach NGEU, a do roku 2026 kwota płatności z NGEU będzie przewyższać kwotę nowych zobowiązań z budżetu unii, oczekuje się, że zobowiązania pozostające do spłaty zmniejszą się w latach 2024–2026.

Kończąc swoją prezentację tradycyjnego budżetu UE, chciałbym się chwilę skoncentrować na głównych wyzwaniach i zagrożeniach. Kontrolerzy zwracają uwagę na ryzyka finansowe dla budżetu UE. Późne przyjęcie przepisów dotyczących funduszy spójności

na lata 2021–2027 oraz równoległe wdrażanie krajowych planów odbudowy (KPO) może przełożyć się na przeciążenie administracji krajowych i unijnych. To z kolei może powodować zagrożenie błędem.

Kolejnym ryzykiem jest wysoka inflacja. Na podstawie prognoz KE dotyczących inflacji ETO szacuje, że do roku 2023 siła nabywcza budżetu UE mogła spaść o prawie 10%. Z tego powodu zmniejszyła się jego realna wielkość, a co za tym idzie cele przyświecające funduszom unijnym mogą nie zostać osiągnięte w zamierzonym stopniu.

Kontrolerzy ostrzegają też przed ryzykiem, jakie dla budżetu UE stanowi wojna, czyli agresja Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, ze względu na gwarancje, którymi UE objęła pożyczki udzielone państwom trzecim. Według stanu na koniec 2022 r. kwota ekspozycji budżetu UE w związku ze wsparciem Ukrainy wyniosła 15,6 mld euro, w tym 11,6 mld euro dotyczyło pożyczek w ramach pomocy makrofinansowej, 300 mln euro – pożyczek Euratomu, a 3,7 mld euro – gwarancji budżetowych na pożyczki udzielone przez Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (EBOR). Warto wspomnieć, iż pod koniec 2022 r. został zatwierdzony instrument pomocy makrofinansowej dla Ukrainy. Obejmuje on udzielenie Ukrainie nowych pożyczek na kwotę 18 mld euro w 2023 r., jeśli spełnione zostaną warunki określone w umowie pomiędzy UE a Ukrainą.

W sprawozdaniu audytorzy zbadali też prawidłowość wydatków z instrumentu RRF. Trybunał objął kontrolą 13 płatności dokonanych przez KE na rzecz 11 państw członkowskich na łączną kwotę 47,2 mld euro. W roku 2022 nie było płatności na rzecz Polski w ramach tego planu. Wypłacane finansowanie w ramach instrumentu różni się znacząco od finansowania projektów w ramach tradycyjnego budżetu. Finansowanie opiera się na wykazaniu osiągnięcia kamieni milowych i wartości docelowych zdefiniowanych w KPO, a nie na rozliczeniu poniesionych kosztów. Płatności objęte kontrolą ETO w 2022 r. były powiązane z 244 kamieniami milowymi i 37 wartościami docelowymi. W 15 przypadkach nie osiągnięto kamienia milowego lub wartości docelowej w zadowalający sposób bądź nie przestrzegano warunków kwalifikowalności. Z RRF finansowano powtarzające się krajowe wydatki budżetowe. W związku z tym ETO wydał opinię z zastrzeżeniem w odniesieniu do wydatków z RRF. Trybunał wykrył też przypadki nieprawidłowej koncepcji kamieni milowych lub wartości docelowych oraz problemy z wiarygodnością informacji w deklaracjach zarządczych państw członkowskich.

To by było na tyle, panie przewodniczący i Wysoka Komisjo, w ramach sprawozdania. Jesteśmy gotowi, żeby udzielić odpowiedzi, jeżeli się pojawią pytania. Ze swojej strony chciałbym przedstawić osoby, które są razem ze mną – szefowa mojego gabinetu pani Kinga Wiśniewska-Danek i asystent w gabinecie pani Anetta Kosieradzka. Nie ma z nami panów Bernarda Witkosia i Marko Zubatiča, którzy też są naszymi pracownikami. Ze swojej strony i ze strony całego naszego zespołu chciałbym powiedzieć, że jesteśmy do państwa dyspozycji. Jeżeli panie i panowie posłowie mają pytania dotyczące naszej codziennej pracy i sprawozdań specjalnych, które publikujemy, sekretariat wie, jak się z nami skontaktować. Jesteśmy gotowi kontynuować tę dobrą współpracę, którą nawiązaliśmy w poprzedniej kadencji, za co serdecznie chciałem podziękować panu byłemu przewodniczącemu. Liczę na owocną współpracę z nowym prezydium w nowej kadencji, ponieważ dla nas jest to bardzo ważne gremium. Przede wszystkim chciałbym, żeby Wysoka Komisja miała informacje, jak wygląda praca ETO, czym się zajmujemy, jakie produkty publikujemy. Jesteśmy gotowi na udzielenie odpowiedzi. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pierwszy zgłosił się pan poseł Janusz Kowalski.

Poseł Janusz Kowalski (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, szanowny panie audytorze, to bardzo ciekawe sprawozdanie, ale chciałbym, aby podzielił się pan z nami dosyć konkretną informacją, która na pewno jest zawarta w tym dokumencie, który wprost wskazuje na źródła finansowania RRF, m.in. instrumentu Next Generation EU, czyli po polsku polskiego KPO. Myślę, że Polacy chcą poznać taką informację. Moje proste pytanie jest następujące. Jaki w 2022 r. dla państwa polskiego był koszt spłaty związanej właśnie z tym całym instrumentem RRF,

szczególnie z NGEU, z polskim KPO? Jeżeli dobrze pamiętam, a myślę, że bardzo dobrze pamiętam, to w lipcu 2020 r., podejmując decyzję o wdrożeniu tego instrumentu, podjęto decyzję co najmniej o dwóch źródłach finansowania. Proszę mnie poprawić. Pierwsze źródło to jest zwiększenie składki członkowskiej o 0,6 p.p. Jak rozumiem, w roku 2022 można wykazać, o ile ta składka członkowska została podwyższona dla Polski i jest to koszt spłaty KPO. To jest pytanie. Czy państwo w tym sprawozdaniu uwzględniają też koszty dla Polski z tytułu plastic tax, a dochody dla KE? To jest moje bardzo konkretne pytanie. Bardzo bym prosił tutaj o konkretne liczby. To jest pierwsza rzecz.

Drugie pytanie. Byłbym oczywiście ostrożny, ponieważ na samym slajdzie jest mowa o dochodach budżetowych, że jesteśmy płatnikiem netto. Natomiast kiedy rozmawiamy o korzyściach finansowych z członkostwa Polski w UE, to proszę zważyć, że w tym zakresie mówimy tylko i wyłącznie o budżecie. Nie mówimy o innych kosztach, które Polska ponosi z tytułu członkostwa. Chodzi szczególnie o kwestię przepływów związanych z unijnym handlem uprawnieniami CO₂, gdzie tracimy co najmniej 30–40 mld rocznie netto, czyli dokładnie więcej niż polska składka członkowska. Teraz moje pytanie jest takie. Czy w związku z tym również to może być przedmiotem badania i może być ujęte w tym dokumencie, po to, żeby Polacy poznali prawdziwy koszt członkostwa Polski w UE, a nie tylko pewien wycinek budżetowy? Wycinek budżetowy jest bowiem wycinkiem budżetowym, ale mamy jeszcze większy koszt niż składka członkowska po stronie luki w unijnym systemie handlu uprawnieniami do emisji (EU ETS), czyli polskie firmy więcej płacą za uprawnienia do emisji CO₂, niż otrzymują w ramach bezpłatnej puli dla polskiego państwa i przemysłu.

To są te dwa pytania. Czyli koszt NGEU, KPO czy RRF w 2022 r. dokładnie w liczbach, bo to jest istotne, wraz z pytaniem, czy uwzględniacie tutaj również plastic tax. I drugie pytanie. Czy w zakresie waszego badania może być czy jest uwzględniona kwestia dotycząca przepływów finansowych, jeżeli chodzi o unijny system handlu emisjami? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Przemysław Witek.

Poseł Przemysław Witek (KO):

W uzupełnieniu pytania pana posła Kowalskiego musiałbym tylko mieć prośbę o wskazanie prawdziwego zysku z członkostwa w UE, nie tylko tego finansowego, bo pan się skupia na kosztach, a mnie interesują też zyski, bo one są absolutnie ogromne.

A już tak poważnie, panie prezesie, bardzo dziękuję za sprawozdanie. Ono było merytorycznie dobrze przygotowane i czytelne.

Chcę też powiedzieć państwu i poinformować, że w ETO pracuje świetna załoga z Polski. Wywodzi się głównie z NIK. Miałem przyjemność współpracować z paroma ludźmi, m.in. z panią Wiśniewską-Danek, ale są też panowie Pomieński, Dowgiałło i Czarnota. Celowo wymieniam te nazwiska, bo nie wszyscy posłowie są świadomi, że mamy tam świetnych kontrolerów, jak też dyrektorów pionów, którzy karierę zaczęli od najniższych stanowisk.

W odróżnieniu od pana Kowalskiego bardzo mi się podobał slajd o tym, że Polska jest beneficjentem budżetu, wyliczonym w oparciu o poważną metodologię i sprawiedliwie dla wszystkich członków UE. Natomiast dodam jeszcze taką refleksję na koniec, że państwo też stosują międzynarodowe standardy najwyższych organów kontroli (ISSAI). To są te standardy wydane przez Międzynarodową Organizację Najwyższych Organów Kontroli (INTOSAI). Najwyższa Izba Kontroli, choć jest instytucją, która ma szerokie uprawnienia kontrolne, ciągle się tego uczy. To jest w ETO na najwyższym poziomie. Tak że tylko tyle. Właściwie dobre słowo dla was. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Tomasz Kostuś.

Poseł Tomasz Kostuś (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Bardzo krótko. Prosiłbym i apelowałem, by nie rozpoczynać tutaj dyskusji na temat korzyści i na temat zysków z członkostwa Polski

w UE, bo o to zabiega pan poseł Janusz Kowalski, znany od wielu lat ze swojej antyunijnej retoryki. To jest, panie pośle, szkodliwe dla polskiej racji stanu. Nie rozumiem pańskich intencji. Apeluję o to tylko, abyśmy takiej dyskusji nie rozpoczynali.

Prosiłbym, panie audytorze, aby panu posłowi... Tutaj prośba do obsługi technicznej o to, żeby wydrukować dwa slajdy. Pan audytor mówił bardzo wyraźnie o tym uzasadnieniu i o tych korzyściach. Jeden slajd dotyczy przepływów finansowych i transferów, a drugi zarządzania budżetem i finansowania. Te dwa slajdy, panie pośle, odpowiedzą panu na wszystkie pańskie pytania i wątpliwości, które pan dzisiaj tutaj postawił. To jest sprawa pierwsza.

Sprawa druga. Dwa merytoryczne, krótkie pytania. Jedno dotyczące tego slajdu, gdzie była mowa o zawiadomieniach do Prokuratury Europejskiej (EPPO) i OLAF o możliwości popełnienia przestępstwa. Rozumiem, że nie mogą państwo tutaj mówić o szczegółach. Rozumiem, OK. Natomiast mam pytanie. Czy w tych zawiadomieniach są zawiadomienia dotyczące Polski? Takie pytanie ogólne. I drugie pytanie dodatkowe. Czy tych zawiadomień jest więcej na przestrzeni ostatnich lat czy mniej?

Ostatnie pytanie dotyczy programu prac na 2024 r. Jednym z elementów są sankcje przeciwko Rosji. Sprawa ma charakter absolutnie priorytetowy. Wiemy, że te sankcje nie działają. Wiemy, że ten system jest dziurawy. Innymi słowy, kiedy będą państwo przygotowani z takimi rekomendacjami? Czy one się zakończą w ciągu najbliższych miesięcy? A jeżeli tak, to czy taki harmonogram już jest przyjęty? Kiedy będziemy mogli poznać raport? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Bartosz Zawieja.

Poseł Bartosz Zawieja (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Jestem pod wrażeniem tego opracowania, ale tutaj jest rzecz, która mnie martwi, bo państwo zarysowali, że wchodzi nowa perspektywa unijna i dokumentacja wdrożeniowa została wykonana – mówiąc wprost – z pewnymi opóźnieniami. Aspekt KPO, czyli 270 mld zł, to jest bez wątpienia kolejna rzecz, bo to nie będzie tylko polityka spójności na najbliższych 7 lat, a również porównywalna ilość środków, czyli 100%.

Mam więc pytanie, bo już widzimy pierwszy problem, z którym spotyka się administracja zespolona. To jest chociażby aspekt wszystkich postępowań środowiskowych. Mam tu na myśli głównie regionalne dyrekcje ochrony środowiska (RDOŚ). Po prostu jest to już problem kadrowy. Czy mają państwo jakieś rekomendacje, żeby po prostu coś zrobić, jak ta nawałnica nadejdzie? Wszyscy ludzie w Polsce są zainteresowani, aby proces wdrożeniowy przebiegał jak przez 20 lat, od kiedy jesteśmy w UE, bo to jest bez wątpienia polska racja stanu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Wojciech Szarama.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Tutaj głos do pana przewodniczącego Kostusia. Nie ograniczajmy tej rozmowy. Ona powinna być ograniczona tylko treścią merytorycznego wystąpienia i działalności ETO. Natomiast, panie przewodniczący, nie wszystkie działania UE są zgodne z polską racją stanu. To jest coraz bardziej oczywiste.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Czy już?

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

To wszystko.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Jeśli mogę, to jeszcze ja zadam jedno pytanie. Otóż w raporcie KE o stanie gospodarki państw UE z 24 maja na stronie 27 jest taki zapis, że Polska nie otrzymała zaliczki KPO w październiku 2021 r., dlatego że spóźniła się ze złożeniem swojego wniosku o KPO. Złożyła go 3 maja, wycofała do poprawy. Później mamy informację, że ponownie nie zło-

żyła wniosku w terminie, a w związku z tym nie dostaliśmy tej zaliczki, która nie była warunkowana ani spełnieniem kamieni milowych, ani też praworządnością. Czy w tej sprawie coś ETO wiadomo?

Jeszcze pan przewodniczący. Bardzo proszę. Pan Gosek.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Panie przewodniczący, dziękuję za oddanie głosu. Jeżeli mogę, szanowni państwo, chciałem zapytać o całkowity koszt KPO. Mianowicie wiemy, że można go podzielić na dwie części. Jedna to jest część pożyczkowa w prostej linii, a druga część to są dotacje, ale te dotacje będziemy spłacać jako państwo polskie w formie podatków. Już te podatki płacimy. Chciałbym usłyszeć taką odpowiedź, jeżeli mogę, na pytanie o całkowity koszt tego funduszu pożyczkowo-podatkowego, bo tak go raczej nazwę. To nie jest wcale tak różowo, jak niektórzy posłowie tutaj twierdzą. Jeżeli mogę uzyskać odpowiedź na to pytanie, będę wdzięczny.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję. Rozumiem, że pytania już wyczerpaliśmy, tak że oddaję panu głos. Proszę bardzo.

Członek ETO Marek Opiola:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w pierwszej kolejności bardzo dziękuję za pytania. Muszę przyznać, że te pytania z jednej strony są bardzo wnikliwe, oczekujące na pełne podsumowanie kosztów pożyczek i usprawnienia administracyjnego, o czym też pan poseł Bartosz wspominał, jak to ma wyglądać.

Odpowiadając może jednak zgodnie z kolejnością zadanych pytań, zwrócę się do pana posła Kowalskiego. Proszę mi wybaczyć, ale żeby udzielić pełnych odpowiedzi na te pytania, które pan poseł zadał, dzisiaj nie jestem przygotowany na to, żeby to zrobić. Mogę to zrobić w drodze pisemnej, ponieważ musimy to wszystko przeanalizować, dlatego że w tym sprawozdaniu, które dzisiaj państwu przedstawiłem, nie ma tych informacji, które pan zawarł w swoim pytaniu. Jeżeli mówimy o plastiku, to musimy sięgnąć do rozdziału dotyczącego np. ceł, a tam jest bardzo specyficznie to wszystko rozpisane. Gdybyśmy mieli to tutaj zrobić, prawdopodobnie to posiedzenie by długo trwało, bo musiałbym państwu wytłumaczyć te wszystkie skomplikowane procedury, jak to się oblicza i jak to się realizuje w praktyce. A wiem, o czym mówię, dlatego że akurat jeszcze w ubiegłym roku byłem odpowiedzialny za ten rozdział. Wiem, ile czasu mi zajęło, żeby się wdrożyć w tę specyficzną terminologię fiskalną.

W ten sposób, ale zobowiązuję się, jak i tutaj też mój zespół... Mam nadzieję, że z transmisją będzie wszystko w porządku. Odtworzymy sobie poszczególne elementy pana pytania i udzielimy odpowiedzi na piśmie.

Skoncentrowałem się dzisiaj w swoim sprawozdaniu tylko i wyłącznie na informacji dotyczącej właśnie sprawozdania rocznego, a ono jest tak zbudowane, że nie są w nim wymienione poszczególne państwa, tak jak państwo by tego oczekiwali. Nie da się tego zrobić, bo to sprawozdanie zajęłoby nie taką książkę, która i tak jest gruba, tylko prawdopodobnie byłoby to 27 tomów tego rodzaju. Co roku nasi audytorzy tylko i wyłącznie by siedzieli i liczyli, a oprócz tego Trybunał w ogóle by nic nie robił. Nie byłoby żadnej pracy bieżącej, a oczekujecie od nas także sprawozdań specjalnych w danych kwestiach.

W związku z tym pozwolimy sobie na te szczegółowe pytania dotyczące właśnie realnych kosztów budżetu... Oczywiście mogę przeczytać, jak wygląda to w definicji. Definicja może być przytoczona, ale rozumiem, że państwo chcą po prostu konkretów. Dlatego wolę się skoncentrować na tym, że udzielimy odpowiedzi konkretnej.

Wracając też do pytania pana przewodniczącego odnośnie do OLAF, to 14 przypadków, a w zeszłym roku było 15, więc taka sama pozycja. Jest 1 przypadek z Polski. Nie mogę mówić o szczegółach, bo po prostu też nie znam tych szczegółów. Nie mamy dostępu do tego rodzaju informacji. Wiemy, że pojawia się jakieś państwo członkowskie. To w tym momencie tylko tyle mogę odpowiedzieć.

Bardzo dziękuję panu posłowi Witkowi za ciepłe słowa. Przekażę je wszystkim wymienionym osobom. Z panem Mariuszem Pomieńskim, o którym pan poseł wspominał, miałem przyjemność współpracować w Izbie V. Był dyrektorem. Teraz przeszedł jako dyrektor do innej izby. To jest to 1 stanowisko, o którym wspominałem. Jest to wie-

loletni pracownik NIK z delegatury w Opolu. Od bodajże 2007 r. w ETO. Osoba, która ma naprawdę ogromny wkład w prace Trybunału. Jest teraz dyrektorem Izby I. Tak to wygląda.

Odnosząc się do pytania o nasze rekomendacje i o przepływ pieniędzy, to jest właśnie to, o czym mówimy. Od wielu lat mówimy o tym, także i KE, że wszystkie procesy administracyjne powinny być po prostu uproszczone, dlatego że to właśnie jest to, co pan przewiduje. My przewidujemy, że jak będzie ten strumień i wspólnie wpadnie, to grozi po prostu błędem. To, co powiedziałem na końcu w rekomendacjach. Oczywiście dla nas błąd to błąd, ale później dla tych beneficjentów, którzy popełnią ten błąd, to jest po prostu kłopot.

W sprawie sankcji, bo jeszcze zapomniałem, będziemy publikować... To dla pana przewodniczącego. Prawdopodobnie publikacja będzie dopiero w listopadzie 2025 r., dlatego że to jest ten plusik w tym naszym sprawozdaniu. Wygląda na to, że ta pozycja jest w plusie. Nie mamy jeszcze planu tej kontroli. Za to odpowiada Izba IV. Jak będziemy znali bliższe szczegóły, prześlemy je. Mamy to zapisane na naszej liście.

Tak samo odnosząc się do pytania pana przewodniczącego Goska, właśnie w kontekście podliczenia wszystkich składek Polski i wkładów też przeanalizujemy pana pytanie, dlatego że w tym sprawozdaniu my też dodatkowo, jak są kwestie dotyczące Polski, opieramy się po prostu na dostępnych danych z Ministerstwa Finansów, które co roku są publikowane. Ten slajd, który państwo widzą. Tak jak jest napisane, źródłem jest polskie MF. Tam wisi ta informacja, jest dostępna. W związku z tym będziemy to sprawdzać.

Całkowity koszt KPO. Tutaj Kinga mi pokazuje, że w ramach instrumentu 723,8 mld euro w cenach bieżących – 385,8 mld euro na potrzeby pożyczek, a 338 mld euro na potrzeby bezwrotnego wsparcia finansowego, czyli to są dotacje. Takie są...

Posel Janusz Kowalski (PiS):

Ale dla Polski jaki jest rok 2022, bo o to chodziło.

Posel Mariusz Gosek (PiS):

Panie przewodniczący, jeżeli mogę sprecyzować, bo...

Członek ETO Marek Opiola:

Panowie, jeżeli...

Posel Mariusz Gosek (PiS):

Chodzi mi o Polskę w tym konkretnym przypadku. Zrozumiałem.

Członek ETO Marek Opiola:

Ale, panowie, w sprawozdaniu nie ma Polski, dlatego że nie ma tych środków, więc nie mogę wam odpowiedzieć na coś, czego w ogóle nie ma w naszej próbie i w badaniu. Nie ma pieniędzy. Nie ma tego. My, żeby dokładnie postawić... By spróbować chociaż odpowiedzieć na to pytanie, muszę wrócić do zespołów kontrolnych i muszę po prostu im zadać pytania, ale wydaje mi się, że nie znajdę na to odpowiedzi.

Posel Janusz Kowalski (PiS):

Przecież jest składka podwyższona. Jak nie znajdzie pan odpowiedzi? Wystarczy składkę podać z lat 2020, 2021, 2022 i widzimy...

Posel Mariusz Gosek (PiS):

Mikrofon.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Może jednak nie dyskutujemy. Tylko zwracam uwagę na to, że wydaje mi się, panie pośle, że tę informację dostaniemy w MF i być może...

Posel Janusz Kowalski (PiS):

Pan zna tę informację.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Nie znam, bo nie zadałem tego pytania, więc może jako Komisja skierujemy takie pytanie do ministra finansów i on nam na nie odpowie.

Poseł Janusz Kowalski (PiS):

Panie przewodniczący, apeluję też do pana posła Tomasza Kostusia. To nie jest żadne podchwytliwe pytanie. Wydaje mi się, że Polacy mają prawo wiedzieć, jak i państwo jako rządzący, ile płacimy na rzecz KPO. Składka członkowska została podwyższona o 0,6 p.p., więc ta informacja musi być w tym sprawozdaniu, bo ponosimy zwiększony koszt od 1 stycznia 2021 r. w składce członkowskiej i plastic tax. No więc prosta informacja zarządcza. Jaki to jest koszt? O to proszę. Dziękuję.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Panie przewodniczący, jeżeli mogę uzupełnić, żebyśmy się też dobrze zrozumieli, chodzi mi o tę część KPO pożyczkową w prostej linii. Rozumiem, że wszystkie kraje członkowskie w tym zakresie są ujęte w przedłożonym sprawozdaniu, ale część dotacyjna też w korelacji, w zestawieniu z tymi podatkami, które na Polskę będą nakładane. Wtedy będziemy znali całkowity koszt. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Witek. Bardzo proszę.

Poseł Przemysław Witek (KO):

Tak. Mam podpowiedź. Wymyśliłem to naprędce. Panie pośle Gosek i panie pośle Kowalski, wiem, kto będzie wiedział – pan Morawiecki, bo on to podpisywał. Myślę, że tam to zapytać...

Poseł Janusz Kowalski (PiS):

Panie pośle, jest pan poważnym kontrolerem. To jest naprawdę ważna informacja. Chcemy wiedzieć, o ile więcej płacimy, jakie są większe zobowiązania.

Poseł Przemysław Witek (KO):

Ale mówię całkiem poważnie.

Poseł Janusz Kowalski (PiS):

Wydaje mi się, że wszyscy powinniśmy czytać z jednej kartki, bo rozmawiamy tutaj jednak o kosztach Polski. To, czy jesteśmy z Platformy Obywatelskiej, z Polskiego Stronnictwa Ludowego, czy z Prawa i Sprawiedliwości, z Suwerennej Polski, to nie ma żadnego znaczenia. Mówimy o kosztach. Z tego powinniśmy czytać. Naprawdę uprzejmie proszę. Wiedzmy, ile. Jeżeli pan minister Marek Sawicki nie ma tej informacji, pan jej nie ma, ja nie mam tej informacji, czyli posłowie na Sejm... Rozmawiamy o KPO, a nie wiemy, ile rocznie kosztuje Polskę spłata KPO, które nie zostało wypłacone. Wydaje mi się to jakimś kompletnym absurdem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

To jest zadanie dla ministra finansów. Takie zapytanie trzeba będzie skierować do ministra finansów. Bardzo proszę.

Członek ETO Marek Opiola:

Jeśli mogę, panie przewodniczący, postaramy się spełnić prośbę, którą pan jakby wystosował, np. odnośnie do plastiku, bo to możemy sprawdzić. Ale te wszystkie rzeczy, o które pan prosi – Świętokrzyska, Ministerstwo Finansów. Prawdopodobnie mogą też dokonać takiej analizy. W moim dokumencie i w tym dokumencie, który został przyjęty przez ETO, nie ma takiej analizy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze głosy w dyskusji? Jeśli nie, to dziękuję bardzo panu za informację. Dziękuję całemu zespołowi, jak również pani z NIK.

Wobec wyczerpania porządku zamykam posiedzenie Komisji. Przypominam, że kolejne mamy o 13.30.